

Czechy sceptyczne wobec euro

18 czerwca prezydent Vaclav Klaus mianował prezesem Czeskiego Banku Narodowego (CNB) dotychczasowego wiceszefa tej instytucji Miroslava Singera. Objęcie stanowiska prezesa przez osobę podzielającą poglądy ekonomiczne prezydenta oznacza kontynuację polityki CNB, niechętniej wejściu Czech do strefy euro. Przy jednoczesnym braku porozumienia ugrupowań mających tworzyć przyszły rząd co do strategii przyjęcia unijnej waluty, perspektywa wejścia Czech do strefy euro odsuwa się w czasie.

Nowy prezes obejmie sześcioletnią kadencję po Zdenku Tumi, który zrezygnował z funkcji w połowie kwietnia. Nominacja Miroslava Singera, który od 2005 roku pełni funkcję wiceprezesa CNB nie była zaskoczeniem dla czeskiego rynku i została pozytywnie przyjęta przez instytucje finansowe. Nowy prezes, który przystąpi do pracy na nowym stanowisku 1 lipca, podobnie jak czeski prezydent, jest sceptycznie nastawiony do polityki prowadzonej w strefie euro. Obaj deklarują wolę odsuwania daty przyjęcia przez Czechy unijnej waluty. Odbierając nominację, Miroslav Singer stwierdził, że obecna sytuacja w kraju nie pozwala na tworzenie kalendarza dochodzenia do euro w Czechach.

Termin wejścia do strefy euro jest punktem spornym w negocjacjach nad powołaniem centroprawicowego rządu Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS), TOP 09 i Spraw Publicznych (VV). Dwa ostatnie ugrupowania opowiadają się za wyznaczeniem konkretnej daty przyjęcia wspólnej waluty. ODS, która będzie miała w przyszłym gabinecie najsilniejszą pozycję, jest temu przeciwna. Najprawdopodobniej przyszły rząd będzie starał się stopniowo wypełnić kryteria konwergencji, zwlekając z wyznaczeniem terminu przyjęcia wspólnej waluty. <grosz>